

Warszawa, 27 kwietnia 2021 r.

/2021/MG/KS

**OPINIA PRZYJACIELA SĄDU
HELSIŃSKIEJ FUNDACJI PRAW CZŁOWIEKA
w sprawie oskarżonego Dariusza Kosa
rozpatrywanej przez Sąd Okręgowy w Rybniku
sygn. akt III Ka 143/21**

I. UWAGI WSTĘPNE

Amicus curiae – „opinia przyjaciela sądu” jest znaną w praktyce sądów zagranicznych, a także w Polsce, formą wyrażania przez organizacje pozarządowe opinii prawnej w postępowaniach sądowych w sprawach związanych z profilem działalności danej organizacji. „Opinia przyjaciela sądu” ma na celu przedstawienie szczególnego poglądu organizacji społecznej na sprawę rozpatrywaną przed sądem. Ma pomóc w kompleksowym rozpoznaniu sprawy, z uwzględnieniem argumentów oraz poglądów, które być może nie zostały podniesione przez strony w postępowaniu, a mają znaczenie z perspektywy celów statutowych organizacji społecznej.

Helsińska Fundacja Praw Człowieka (dalej: „HFPC”, „Fundacja”) podejmuje się sporządzenia „opinii przyjaciela sądu” w sprawach, w których, naszym zdaniem, wymaga tego interes społeczny. Celem opinii nie jest przedstawianie nowych dowodów lub okoliczności faktycznych. W „opinii przyjaciela sądu” odnosimy się do ogólnych zasad ważnych z punktu widzenia przestrzegania standardów praw człowieka, gdy są one adekwatne w danym stanie faktycznym. Zadaniem „przyjaciela sądu” jest zwrócenie uwagi na różne aspekty sprawy w kontekście poszanowania Konstytucji, prawa międzynarodowego oraz w szczególności orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (dalej: „ETPC”, „Trybunał”).

HFPC jest organizacją pozarządową, której statutowym celem jest ochrona praw człowieka, w tym kontrola ich przestrzegania przez organy władzy publicznej w Polsce. Niniejsza sprawa

ma istotne znaczenie z punktu widzenia celów statutowych HFPC. Nasz głos w niej jest podyktowany troską o przestrzeganie standardów swobody wypowiedzi, które uznaje się za fundamentalne prawo podstawowe, odgrywające kluczową rolę w demokratycznym społeczeństwie. Wyrażamy nadzieję, że Wysoki Sąd zechce wziąć pod rozwagę przedstawioną „opinię przyjaciela sądu”, dzięki czemu przyczyni się ona szerszemu interesowi publicznemu i tym samym będzie sprzyjała urzeczywistnieniu standardów ochrony praw człowieka w Polsce.

II. STAN FAKTYCZNY

Oskarżony Dariusz Kos, lokalny aktywista i bloger, prowadzi stronę Jawne Żory (jawnezory.cba.pl) na której publikowane są informacje dotyczące miasta Żory, w szczególności zaś dokumenty związane z zarządzaniem gospodarką miejską (pozyskane m.in. drogą wniosków o dostęp do informacji publicznej), a także opinie na temat jakości tego zarządzania. Deklarowane cele projektu Jawne Żory to:

- „zwiększenie przejrzystości oraz jawności miejskich finansów i decyzji urzędników Miasta Żory,
- zwiększenie dostępu do informacji publicznej przez mieszkańca Żor,
- zwiększenie współdecydowania przez każdego żorzanina w podejmowaniu decyzji przez władze miasta,
- zwiększenie demokratycznej i prawnej kontroli organów władz miasta przez mieszkańców Żor,
- rozwój lokalnej społeczności i demokracji,
- upowszechnienie i ochrona wolności, praw oraz swobód obywatelskich”¹.

W dniu 13 sierpnia 2020 r. oskarżony opublikował na portalu Jawne Żory wpis zatytułowany „Prezesi spółek miejskich zarabiają krocie na stratach”, skąd pochodzi następujący cytat:

„Jak widać wynagrodzenie prezesów żorskich spółek komunalnych nie zależy od zysków, strat, wielkości zarządzanego majątku, wskaźników operacyjnych itp. danych. Zależy od zupełnie innych czynników. To Rady Nadzorcze ustalą tzw. cele zarządcze na każdy rok i wagę danego celu w całości wynagrodzenia za zarządzanie. To od osiągnięcia tych celów zależy wypłacone

¹ <http://jawnezory.cba.pl/o-projekcie-2/> (dostęp: 15.04.2021 r.)

wynagrodzenie. Spółki [REDAKT] i [REDAKT] przekazały nam uchwały Rad Nadzorczych ustalające takie cele zarządcze i można się z nimi zapoznać w podmenu danej spółki na naszym portalu. Prezes spółki [REDAKT] odmówił mieszkańcom Żor udostępnienia nawet tych uchwał Rady Nadzorczej. Sąd uchylił tę decyzję odmowną, jednak prezes Tomaszewski nie tylko jest partaczem, jeśli chodzi o gospodarowanie miejskim majątkiem, ale także tajniakiem, który nie ustępuje w ukrywaniu jawnych informacji, dlatego spółka wniosła kasację do NSA w Warszawie. Za to prezydent miasta ujawnił uchwały Rady Nadzorczej w tej sprawie. Można się z nimi zapoznać w BIP-ie Gminy Miejskiej Żory: <http://www.bip.zory.pl/?c=17533>”

W związku z przytoczonym cytatem prezes zarządu spółki [REDAKT] [REDAKT] wniósł prywatny akt oskarżenia, w którym zarzucił Oskarżonemu popełnienie przestępstwa określonego w art. 212 § 1 i § 2 kodeksu karnego (dalej: k.k.) podnosząc w szczególności obraźliwy charakter słów „partacz” i „tajniak”, którymi Oskarżony posłużył się, odnosząc się do domniemyanych praktyk Oskarżyciela, tj. rzekomej niegospodarności w zarządzaniu spółką [REDAKT] oraz decyzji odmownych na wnioski o dostęp do informacji publicznej składane przez Oskarżonego.

Wyrokiem z dnia 21 grudnia 2020 r. Sąd Rejonowy w Żorach w sprawie o sygn. akt II K 530/19 uznał Oskarżonego za winnego zarzucanego mu czynu, skazał go na karę grzywny w wysokości 800 zł, zasądził zwrot kosztów procesowych od Oskarżonego na rzecz Oskarżyciela oraz opłaty na rzecz Skarbu Państwa, a także zarządził podanie wyroku do publicznej wiadomości. W odpowiedzi na wyrok Sądu I instancji Oskarżony wniósł apelację do Sądu Okręgowego w Rybniku.

III. OCENA PRAWNA

Na wstępie należy zwrócić uwagę na fundamentalny charakter swobody wypowiedzi we współczesnych społeczeństwach demokratycznych. Swoboda wypowiedzi jest zagwarantowana zarówno przez Konstytucję Rzeczypospolitej Polskiej (art. 54), jak i Europejską Konwencję Praw Człowieka (art. 10; dalej: „EKPC”, „Konwencja”). Art. 54 ust. 1 Konstytucji stanowi, iż: „każdemu zapewnia się wolność wyrażania swoich opinii oraz pozyskiwania i rozpowszechniania informacji”. Zgodnie z art. 10 ust. 1 EKPC: „każdy ma prawo do wolności wyrażania opinii. Prawo to obejmuje wolność posiadania poglądów oraz otrzymywania i przekazywania informacji i idei bez ingerencji władz publicznych i bez względu na granice państwowe. Niniejszy przepis nie wyklucza prawa Państw do poddania procedurze zezwoleń przedsiębiorstw radiowych, telewizyjnych lub kinematograficznych”.

Treść art. 10 EKPC należy interpretować w świetle orzecznictwa ETPC, który wielokrotnie podkreślał, że „swoboda wypowiedzi jest warunkiem nie tylko rozwoju społeczeństwa demokratycznego, ale także możliwości samorealizacji jednostki”². Daje to podstawę do wyróżnienia w doktrynie indywidualnego i zbiorowego aspektu wolności wypowiedzi. Pierwszy wymiar odnosi się bezpośrednio do autonomii i wolności przysługującej każdemu człowiekowi od momentu urodzenia. W wymiarze zbiorowym natomiast, wolność wypowiedzi uznawana jest za warunek *sine qua non* prawidłowego funkcjonowania pluralistycznych społeczeństw państw demokratycznych³. W ramach tego drugiego aspektu znaczenie kluczowe ma zaś działalność mediów, funkcjonujących w warunkach wolności i pluralizmu, co w Konstytucji RP zostało podniesione do rangi zasady ustrojowej (art. 14). Tylko przy spełnieniu wymogu wolności i pluralizmu mediów, mogą one pełnić funkcję kontrolną wobec władzy publicznej, realizującą się w określaniu mediów mianem tzw. publicznego stróża (ang. *public watchdog*).

Tym niemniej, swoboda wypowiedzi nie ma charakteru absolutnego i może w niektórych sytuacjach podlegać ograniczeniom. Zostały one sprecyzowane w art. 10 ust. 2 EKPC. Przepis ten zakłada, że ingerencja w swobodę wypowiedzi jest dopuszczalna wyłącznie po spełnieniu łącznie trzech warunków. Po pierwsze, możliwość ingerencji musi być przewidziana przez prawo krajowe (jest to tzw. kryterium legalności formalnej). Po drugie, ingerencja musi być konieczna w demokratycznym społeczeństwie (kryterium konieczności). Po trzecie, ograniczenie może mieć miejsce jedynie, jeżeli służy ochronie wyraźnie wskazanych przez art. 10 ust. 2 dóbr lub interesów (kryterium celowości)⁴. Należą do nich między innymi zapewnienie bezpieczeństwa publicznego, zapobieżenie zakłócaniu porządku publicznego oraz ochrona dobrego imienia oraz praw innych osób. Z punktu widzenia niniejszej sprawy najistotniejsze znaczenie ma ostatnie dobro.

Biorąc pod uwagę współcześnie przyjęte w orzecznictwie ETPC oraz, szerzej, w piśmiennictwie naukowym z zakresu praw człowieka, standardy, HFPC pragnie zwrócić uwagę na następujące kwestie, które powinny zostać wzięte pod uwagę w kontekście przedmiotowej sprawy:

- 1) twierdzenia o faktach a opinie w kontekście przestępstwa zniesławienia;

² Wyrok ETPC z 7 grudnia 1976 r. w sprawie *Handyside p. Wielkiej Brytanii*, skarga nr 5493/72.

³ W. Brzozowski, A. Krzywoń, M. Wiącek, *Prawa człowieka*, Warszawa 2019, s. 224.

⁴ I.C. Kamiński, *Ograniczenia swobody wypowiedzi dopuszczalne w Europejskiej Konwencji Praw Człowieka. Analiza krytyczna*, 2010, LEX.

- 2) szersze granice dopuszczalnej wypowiedzi w sprawach publicznych oraz krytyki osób pełniących funkcje publiczne;
- 3) rola tzw. blogów strażniczych w kontekstach lokalnych oraz szeroki zakres ochrony wolności wypowiedzi o charakterze dziennikarskim;
- 4) niebezpieczeństwo wystąpienia tzw. efektu mrożącego.

Ad. 1 Twierdzenia o faktach a opinie w kontekście przestępstwa zniesławienia

W ocenie HFPC, znaczenia kluczowego w przedmiotowej sprawie nabiera ocena charakteru wypowiedzi Oskarżonego, uznanej przez Sąd I instancji za zniesławiającą. W sprawach o tym charakterze bowiem, należy każdorazowo stosować rozróżnienie na wypowiedzi o faktach i opinie. Zgodnie z poglądami wyrażanymi w doktrynie i orzecznictwie (w tym w orzecznictwie Sądu Najwyższego i Trybunału Konstytucyjnego), zarzut naruszenia art. 212 k.k., by mógł być uznany za relewantny w świetle brzmienia przepisu, musi dotyczyć określonych faktów, nie może zaś ograniczać się wyłącznie do opinii⁵. Rozumowanie takie ma swe zakorzenie w art. 213 k.k., który zawiera kontratyp, wyłączający przestępność czynu z art. 212 k.k. w sytuacji, gdy czyniony zarzut jest prawdziwy. Opinia natomiast nie może zaś być oceniana w kategoriach prawdy bądź fałszu i jako taka nie wchodzi w zakres wypowiedzi relewantnych z punktu widzenia art. 212.

Zalecenie, aby każdorazowo badać charakter danej wypowiedzi, aby stwierdzić, czy dotyczy ona faktów, czy też stanowi opinię, wynika z ugruntowanego orzecznictwa ETPC⁶. Trybunał zwraca uwagę na to, że samo zaniechanie dokonania takiej analizy może narazić sąd krajowy na zarzut naruszenia wolności słowa⁷. Jednocześnie o dopuszczalności sądu wartościującego decyduje przede wszystkim to, czy został oparty na „dostatecznej podstawie faktycznej” (ang. *sufficient factual basis*), przy czym w sprawach mających istotne publiczne

⁵ J. Raglewski [w:] *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Część II. Komentarz do art. art. 212-277d*, red. W. Wróbel, A. Zoll, Warszawa 2017, Lex; L. Gardocki, *Europejskie standardy wolności wypowiedzi a polskie prawo karne*, PIP 1993, z. 3, s. 17, P. Hofmański, J. Satko, *Przestępstwa przeciwko czci*, s. 26; postanowienie Sądu Najwyższego z 17.08.2016 r., IV KK 53/16 (zob. również aprobującą: A. Błachnio-Parzych, *Prawo do krytyki jako okoliczność wyłączająca odpowiedzialność karną za zniesławienie. Glosa do wyroku SN z dnia 15 września 2016 r., II KK 95/16*, PiP 2019, nr 12, s. 148-155); wyrok Sąd Apelacyjny w Poznaniu z 15.09.2020 r., II AKo 83/20; wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 12.05.2008 r., SK 43/05, OTK-A 2008, nr 4, poz. 57, pkt. 7.4.

⁶ Wyrok ETPC z 8 lipca 1986 r. w sprawie *Lingens p. Austrii*, skarga nr 9815/82.

⁷ Wyrok ETPC z 1 lipca 1997 r. w sprawie *Oberschlick p. Austrii*, skarga nr 20834/92.

znaczenie wystarcza wykazanie jedynie „niewielkiej podstawy faktycznej” (ang. *slim factual basis*)⁸.

Ad. 2 Szersze granice dopuszczalnej wypowiedzi w sprawach publicznych oraz krytyki osób pełniących funkcje publiczne

Zakres ochrony wypowiedzi w ramach art. 54 Konstytucji podlega różnicowaniu w zależności od różnych czynników, w tym od jej przedmiotu oraz statusu podmiotu, do którego wypowiedź się odnosi⁹. W tym kontekście nie ulega wątpliwości, że zakres dopuszczalnej ingerencji państwa w swobodę wypowiedzi w sprawach o znaczeniu publicznym jest stosunkowo wąski¹⁰. ETPC wymaga, by publiczne znaczenie wypowiedzi zostało dostrzeżone i uwzględnione przez organy krajowe, nie pozostawiając im w tym zakresie zbyt szerokiego marginesu oceny¹¹.

Przenosząc powyższe na charakter przedmiotowej sprawy, dostrzec należy szerszy kontekst działalności prowadzonej przez Oskarżonego w ramach stowarzyszenia Grupa Działamy oraz projektu Jawne Żory, którego celem jest informowanie społeczności lokalnej o zarządzaniu przestrzenią miejską przez lokalne władze. Artykuł, z którego pochodzi inkryminowana wypowiedź Oskarżonego, dotyczy zarobków prezesów lokalnych spółek komunalnych, w ocenie Oskarżonego nieproporcjonalnych do wyników finansowych tychże spółek. Gospodarka komunalna stanowi dobro publiczne, a zarządzanie nią, w znacznej części, należy do zakresu zadań własnych gminy, co powinno zostać wzięte pod uwagę w niniejszej sprawie.

Warto również zwrócić uwagę, że Oskarżyciela, jako prezesa instytucji dysponującej środkami publicznymi, można uznać za osobę pełniącą funkcję publiczną, a zatem ramy dopuszczalnej względem Niego krytyki powinny być zakreślone szerzej niż w odniesieniu do pozostałych członków lokalnej społeczności¹². Co więcej, Oskarżyciel jest osobą pełniącą funkcję publiczną w rozumieniu art. 115 § 19 k.k. – jako osoba zatrudniona w jednostce organizacyjnej dysponującej środkami publicznymi¹³, a także w rozumieniu art. 5 ust. 2 ustawy

⁸ Por. wyrok ETPC z 25 stycznia 2007 r. w sprawie *Arbeiter p. Austrii*, nr skargi 3138/04; wyrok ETPC z 12 lipca 2001 r. w sprawie *Feldek p. Słowacji*, nr skargi 29032/95; wyrok ETPC z 27 lutego 2001 r. w sprawie *Jerusalem p. Austrii*, nr skargi 26958/95.

⁹ W. Brzozowski, A. Krzywoń, M. Wiącek, *op.cit.*, s. 226.

¹⁰ Wyrok ETPC z 1 lipca 1997 r. w sprawie *Oberschlick p. Austrii*, *op.cit.*

¹¹ Wyrok ETPC z 25 czerwca 1992 r. w sprawie *Thorgeir Thorgeirson p. Islandii*, skarga nr 13778/88.

¹² Wyrok ETPC z 22 czerwca 2010 r. w sprawie *Kurlowicz p. Polsce*, skarga nr 41029/06.

¹³ K. Janczukowicz, *Spółki Skarbu Państwa albo komunalne jako jednostki organizacyjne dysponujące środkami publicznymi*, LEX 2015.

o dostępie do informacji publicznej¹⁴. Uznanie Oskarżonego za osobę pełniącą funkcję publiczną jest też uprawnione w świetle Rezolucji Zgromadzenia Parlamentarnej Rady Europy z dnia 26 czerwca 1998 r. w sprawie prawa do prywatności. Z całą pewnością więc Oskarżony powinien być przygotowany na ostrą krytykę, związaną ze sprawowaną funkcją. Przekonanie takie wzmacnia fakt, że spółka ██████ została powołana przez Gminę Miasto Żory w celu wykonywania zadań z zakresu gospodarki komunalnej¹⁵. Wobec tego, niezaprzeczalny jest jej związek z lokalnymi władzami, a więc ze sferą polityki. Dodatkowo uzasadnia to poddanie kontroli jej działań wzmożonej ocenie opinii publicznej, która to jest nieodzownym składnikiem debaty publicznej w pluralistycznym społeczeństwie¹⁶.

Granica dopuszczalnej krytyki jest każdorazowo wyrażona w art. 30 Konstytucji zasada godności jednostki. W tym kontekście należy zauważyć, że inkryminowana wypowiedź, mimo że krytyczna, w żadnym razie nie może zostać uznana za wulgarną. Rozróżnienie między wypowiedziami dosadnymi i ironicznymi, a wulgarnymi i obraźliwymi zaleca stosować ETPC, zwracając jednocześnie uwagę, że te pierwsze są zasadniczo dopuszczalne w debacie publicznej. W szczególności, Trybunał dopuszcza posługiwanie się pewną dozą przesady, a nawet prowokacji, celem uwypuklenia zjawisk poddawanych krytyce¹⁷, przy czym istotne znaczenie ma w tym kontekście kwestia, czy wypowiedź służyła krytyce osoby lub zjawiska, czy też miała na celu wyłącznie obrażę¹⁸.

Niejako na marginesie wskazać ponadto należy, że w dyskursie w przestrzeni internetowej używanie wyrażen o charakterze dosadnym i często przesadzonym jest nagminne, co powinno rzutować na ocenę wypowiedzi Oskarżonego. Ogólne warunki prowadzenia polemiki w internecie sprawiają bowiem, że efekt użytych w jej toku wyrażen jest osłabiony w stosunku do tego, jaki mógłby wystąpić, gdyby podobne określenia użyte zostały w innych okolicznościach¹⁹.

Ad. 3 Rola tzw. blogów strażniczych w społecznościach lokalnych oraz szeroki zakres ochrony wolności wypowiedzi o charakterze dziennikarskim

¹⁴ Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z 27 października 2017 r., I OSK 3193/15/

¹⁵ <https://nowemiasto.bip.gov.pl/podstawy-prawne-dzialania/podstawy-prawne-dzialania.html> (dostęp: 15.04.2021 r.).

¹⁶ Wyrok ETPC z 29 marca 2005 r. r. w sprawie *Ukrainian Media Group p. Ukrainie*, skarga nr 72713/01.

¹⁷ Wyrok ETPC z 25 lipca 2019 r. *Brzeziński p. Polsce*, skarga nr 47542/07; Wyrok ETPC z 5 lipca 2016 r. *Ziemiński p. Polsce (Nr 2)*, skarga nr 1799/07.

¹⁸ Wyrok ETPC z 27 maja 2003 r., *Skalka p. Polsce*, skarga nr 43425/98.

¹⁹ Wyrok ETPC z 2 lutego 2016 r. *Magyar Tartalomszolgáltatók Egyesülete i Index.hu Zrt p. Węgrom*, skarga nr 22947/13.

W ramach wspomnianego już wyżej zbiorowego aspektu wolności wypowiedzi, szczególne znaczenie przypisać należy działaniom mediów, których zasadniczą funkcją jest kontrola działań władzy publicznej i ujawnianie nieprawidłowości życia publicznego. Co więcej, obecnie obserwowane jest stopniowe zwiększenie aktywności obywateli, użytkowników sieci internet, w tworzeniu zasobów powszechnie dostępnych informacji. Rola tzw. „blogów strażniczych” uzupełnia działania mediów profesjonalnych, odzwierciedlając stopniowe przejście od pasywnej do aktywnej postawy internautów, którzy coraz szerzej angażują się w tworzenie internetowego zasobu informacji i opinii²⁰. Szczególną rolę odgrywają w tym zakresie tzw. „blogi strażnicze”, które skupiają się na informowaniu społeczeństwa o sprawach mających istotne publiczne znaczenie, w tym o zagadnieniach związanych z działaniami władzy publicznej i innych instytucji o publicznym charakterze. Ich nazwa nawiązuje do roli „publicznego stróża” (*public watchdog*²¹), jaką w demokratycznym społeczeństwie pełnią profesjonalne media. Z jednej strony, blogi strażnicze pełnią funkcję komplementarną wobec przekazu profesjonalnych mediów, tworząc tzw. „dodatkową warstwę informacyjną”, a z drugiej strony, niekiedy zastępują one do pewnego stopnia profesjonalne media, zwłaszcza na obszarach, na których te ostatnie nie funkcjonują albo funkcjonują w ograniczonym zakresie²². Dotyczy to w szczególności społeczności, w których lokalna prasa nie jest wydawana lub też – jak zdarza się niekiedy w Polsce – wychodzi jedynie tzw. prasa samorządowa, finansowana z budżetu jednostek samorządu terytorialnego, której trudno przypisać przymiot niezależności i oczekiwać skutecznego wypełniania funkcji kontrolnej²³. Blogi strażnicze umożliwiają czasem także dodatkową kontrolę nad informacjami podawanymi przez zawodowych dziennikarzy. Znane są bowiem przypadki, kiedy internauci z korzyścią dla interesu publicznego weryfikowali fakty i ujawniali nieścisłości, których dopuścili się dziennikarze tradycyjnych środków przekazu, w konsekwencji wymuszając na nich większą dbałość o rzetelne relacjonowanie wydarzeń²⁴.

²⁰ M. Tomaszewski, *Rozwój globalnej sieci komputerowej w kierunku Web 3.0* (w:) R. Knosala (red.), *Komputerowo zintegrowane zarządzanie*, Polskie Towarzystwo Zarządzania Produkcją, Opole 2011, http://www.ptzp.org.pl/files/konferencje/kzz/artyk_pdf_2011/102.pdf, s. 429.

²¹ Zob. m.in. wyrok ETPCz z dnia 7 grudnia 1976 r. w sprawie *Handyside v. Wielka Brytania*, op. cit. oraz wyrok ETPCz z dnia 23 października 2013 r. *Jucha i Żak v. Polska*, skarga nr 19127/06, LEX nr 1223073.

²² D. Wilding et. al., *The Impact of Digital Platforms on News and Journalistic Content*, Sydney 2018, s. 13-14.

²³ D. Głowacka, A. Płoszka, *Wydawanie gazet przez jednostki samorządu terytorialnego – wątpliwości konstytucyjne*, Samorząd Terytorialny 2014, nr 11.

²⁴ Zob. M.A. Dugan, *Journalism Ethics and the Independent Journalist*, *McGeorge Law Review* 2008, nr 3(39). Autorka podaje w artykule m.in. przykład sprawy, w której blogerzy ujawnili, że jeden z najbardziej popularnych dziennikarzy informacyjnych amerykańskiej telewizji CBSN posłużył się sfałszowanymi dokumentami w materiale na temat niejasności związanych z pełnieniem służby wojskowej przez Georga W. Busha.

Ze względu na szczególną rolę mediów w społeczeństwach demokratycznych, ETPC stoi na stanowisku, że należy im się szczególna ochrona przed ingerencjami w wypowiedź o charakterze dziennikarskim. Biorąc pod uwagę rozwój internetu, za pośrednictwem którego funkcję kontrolną pełnić mogą nie tylko media profesjonalne, lecz także blogerzy czy organizacje społeczne w ramach prowadzonego monitoringu działań władz, również ich objąć należy wzmoczoną ochroną przed ingerencją w swobodę wypowiedzi²⁵. Jak wynika z wyroku *Magyar Helsinki Bizottság p. Węgrom*, funkcję tzw. publicznego stróża (*public watchdog*) interpretować należy szeroko, tak, by obejmowała również organizacje pozarządowe, które w ramach swojej działalności informują społeczeństwo o sprawach o znaczeniu publicznym²⁶. Do takich zaś zalicza się stowarzyszenie Grupa Działamy, które powołało do życia projekt Jawne Żory.

Ad. 4 Niebezpieczeństwo wystąpienia tzw. efektu mrożącego

Istotą tzw. efektu mrożącego (ang. *chilling effect*) jest powstrzymanie się przez obywateli od czynienia użytku z własnych praw, ze względu na praktykę stosowania prawa w celu karania przejawów korzystania z wolności obywatelskich, w tym z wolności wypowiedzi. W opinii HFPC, skutkiem przedmiotowej sprawy może być wystąpienie efektu mrożącego. Efekt mrożący w sprawie Oskarżonego może być dodatkowo wzmocniony poprzez zainicjowanie w krótkim okresie czasu przez spółkę [REDAKTOWANE] oraz jej prezesa kilku spraw karnych o zniesławienie przeciwko Oskarżonemu, w związku z tematami podejmowanymi na stronie Jawne Żory. Działanie takie może być określone jako tzw. strategiczna litygacja przeciwko partycypacji społecznej (ang. *Strategic Litigation Against Public Participation – SLAPP*). Tego rodzaju taktyka litygacyjna obliczona jest na psychiczne i finansowe wyczerpanie przeciwnika procesowego, który wielokrotnie zmuszony jest mierzyć się w sądach z podmiotem dysponującym nieporównywalnie większymi zasobami.

IV. WNIOSKI

W ocenie HFPC, już samo przyjęcie, że inkryminowana wypowiedź Oskarżonego ma charakter opinii, nie zaś twierdzenia o faktach, powinno prowadzić do wniosku, że zarzucany czyn nie wypełnia znamion przestępstwa zniesławienia z art. 212 k.k. Ponadto, zdaniem HFPC, opinię Oskarżonego można uznać za mającą dostateczne oparcie w faktach. Co więcej, przy ocenie postępowania Oskarżonego powinno wziąć się pod uwagę kwestię przedmiotu

²⁵ Wyrok ETPC z 14 kwietnia 2009 r. w sprawie *TASZ p. Węgrom*, skarga nr 37374/05.

²⁶ Wyrok ETPC z 8 listopada 2016 r. w sprawie *Magyar Helsinki Bizottság p. Węgrom*, skarga nr 18030/11.

inkryminowanej wypowiedzi, a także statusu podmiotu, którego wypowiedź ta dotyczyła. W odniesieniu do pierwszego z tych aspektów, uznać należy, że wypowiedź, której dotyczy postępowanie dotyczyła spraw publicznych, ważnych z punktu widzenia lokalnej społeczności Żor. Osoba zaś, której wypowiedź dotyczyła, w momencie publikacji inkryminowanej wypowiedzi pełniła funkcję publiczną, na co wskazuje fakt zarządzania jednostką organizacyjną dysponującą mieniem publicznym. Oba te elementy – wypowiedź w sprawie publicznej oraz odnosząca się do osoby pełniącej funkcję publiczną – powodują poszerzenie ram dopuszczalnej wypowiedzi. Ponadto, HFPC pragnie podkreślić, że sam język wykorzystany w publikacji Oskarżonego, biorąc pod uwagę standard wypracowany w orzecznictwie ETPC, nie był bezproduktywnie obraźliwy ani wulgarny.

Wyrażamy nadzieję, że zawarte w niniejszej opinii spostrzeżenia odnoszące się do standardów przestrzegania praw człowieka okażą się pomocne Wysokiemu Sądowi przy analizie i ocenie omawianej sprawy. Pragniemy jednocześnie zwrócić uwagę, że praktyka sądów krajowych sprzeczna z wytycznymi ETPC może narazić władze państwa na skargi do Trybunału i w konsekwencji na odpowiedzialność odszkodowawczą, wynikającą z naruszenia przepisów Konwencji.

W imieniu Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka,

Piotr Kładoczny
Sekretarz Zarządu

Danuta Przywara
Prezes Zarządu